

PRACE NAUKOWE

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

RESEARCH PAPERS

of Wrocław University of Economics

Nr 453

**Ekonomia środowiska
i polityka ekologiczna**



Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
Wrocław 2016

Redakcja wydawnicza: Jadwiga Marcinek
Redakcja techniczna i korekta: Barbara Łopusiewicz
Łamanie: Agata Wiszniowska
Projekt okładki: Beata Dębska

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania
znajdują się na stronie internetowej Wydawnictwa
www.pracnaukowe.ue.wroc.pl
www.wydawnictwo.ue.wroc.pl

Publikacja udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska
(CC BY-NC-ND 3.0 PL)



© Copyright by Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wrocław 2016

ISSN 1899-3192
e-ISSN 2392-0041

ISBN 978-83-7695-620-6

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

Zamówienia na opublikowane prace należy składać na adres:
Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
ul. Komandorska 118/120, 53-345 Wrocław
tel./fax 71 36 80 602; e-mail: econbook@ue.wroc.pl
www.ksiegarnia.ue.wroc.pl

Druk i oprawa: TOTEM

Spis treści

Wstęp.....	9
------------	---

Część 1. Perspektywy oraz wyzwania ekonomii środowiska i zasobów naturalnych

Kazimierz Górka, Agnieszka Thier: Gospodarka nieformalna w Polsce i na świecie / Informal economy in Poland and other countries.....	13
Kazimierz Górka, Marcin Łuszczuk, Agnieszka Thier: Kierunki rozwoju ekonomii środowiska i zasobów naturalnych / Trends in the development of economics of environment and natural resources	25
Ryszard Janikowski: W kierunku ochrony środowiska 4.0 / Towards the 4.0 environment protection	38
Hanna Kruk: Problemy gospodarowania środowiskiem przyrodniczym w regionie Zalewu Wiślanego / Problems of nature management in the Vistula Lagoon region.....	51
Władysława Łuczka: Stań badań nad rolnictwem ekologicznym w Polsce / The state-of-the-art in ecological agriculture research in Poland.....	64
Katarzyna Smędzik-Ambroży: Rolnictwo w rozwoju zrównoważonym UE / Agriculture in the sustainable development of the EU	77
Agnieszka Sobol: Kategoria dobra wspólnego w zrównoważonym rozwoju miast / The category of the common good in sustainable development of cities	87
Andrzej Sztando: Wykorzystanie i ochrona zasobów środowiska naturalnego w ponadlokalnej perspektywie zarządzania strategicznego rozwojem lokalnym małych miast / Utilization and protection of environmental resources in supra-local perspective of local development strategic governance of small towns	96
Wiktor Szydło: Światowy kryzys żywnościowy a koncepcja rozwoju zrównoważonego / Global food crisis vs. the concept of sustainable development ..	116
Paulina Szyja: Istota, zakres i praktyka kształtowania gospodarki okrężnej / The essence, scope and practice of development of circular economy	131
Jerzy Śleszyński: Nieodwracalne zmiany w środowisku naturalnym i ich miejsce w ekonomii / Economics and irreversible changes in the environment	142
Konrad Turkowski: Własność i zarządzanie jeziorami a problem ich zrównoważonego użytkowania / Ownership and management of lakes and the problem of their sustainable use	153

Część 2. Problemy regulacji i korzystania z zasobów środowiska

Bartosz Bartniczak: Wpływ programów pomocy publicznej na wdrażanie koncepcji zrównoważonego rozwoju / The impact of state aid schemes on the implementation of sustainable development concept	169
Bartosz Fortuński: Polityka energetyczna Unii Europejskiej – 3×20. Diagnoza i perspektywy w kontekście zrównoważonego rozwoju / EU energy policy of 3×20. Diagnosis and perspectives in the context of sustainable development.....	179
Alicja Małgorzata Graczyk: Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii w gospodarstwach domowych na Dolnym Śląsku / The use of renewable energy sources in households in the Lower Silesia region.....	190
Andrzej Graczyk: Zmiany wsparcia publicznego na rynku energii odnawialnej / Changes in public support for the renewable energy market.....	199
Karol Kociszewski: Oddziaływanie rolnictwa Unii Europejskiej na zmiany klimatyczne i jakość wód / The impact of the European Union's agriculture on climate change and water quality	209
Piotr Komoszyński: Mechanizmy wsparcia odnawialnych źródeł energii w Polsce do 2020 roku / Mechanisms for supporting renewable sources of energy in Poland to 2020.....	218
Piotr P. Małecki: Podatek od wydobycia niektórych kopalin jako jeden z rodzajów podatków ekologicznych / The tax on certain mineral extraction as one of the environmental taxes types	226
Monika Michalska: Edukacja ekologiczna jako niezbędny element kształcenia na studiach wyższych / Environmental education as an essential part of educating at universities	235
Jadwiga Nycz-Wróbel: System ekozarządzania i audytu (EMAS) jako dobrowolny instrument realizacji proaktywnej polityki ochrony środowiska – motywy wdrożenia systemu w polskich przedsiębiorstwach / Eco-management and audit scheme as a voluntary instrument for realization of proactive environmental policy – motives of the implementation of EMAS system in Polish enterprises	247
Michał Ptak: Skuteczność podatków ekologicznych z punktu widzenia polityki klimatycznej / The effectiveness of environmental taxes from the point of view of climate policy	259
Ksymena Rosiek: Opłaty od powierzchni uszczelnionej jako instrument zrównoważonego zarządzania wodami opadowymi i roztopowymi / Impervious surfaces fees as a tool of sustainable rainwater management..	270
Bożena Ryszawska, Justyna Zabawa: Transformacja energetyczna gospodarki Niemiec / Energy transition in German economy	282

Natalia Świdyńska, Agnieszka Napiórkowska-Baryła, Mirosława Witkowska-Dąbrowska: Determinanty rozwoju społeczno-gospodarczego na obszarach chronionych / Determinants of socio-economic development in protected areas	291
Grażyna Wojtkowska-Łodej: W kierunku budowania gospodarki niskoemisyjnej w Unii Europejskiej – działania w obszarze energii i klimatu / Towards building low-carbon economy in the European Union – actions in the area of energy and climate	300
Wojciech Zbaraszewski: Opłaty jako źródło przychodów parków narodowych / Fees as one of the sources of revenue of Polish national parks	312

Wstęp

Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych jest dziedziną (częścią składową) ekonomii, w której ramach bada się statyczne i dynamiczne uwarunkowania podejmowania decyzji dotyczących wykorzystania zasobów i walorów środowiska przyrodniczego. Powstała w wyniku współczesnego kryzysu surowcowo-energetycznego oraz internacjonalizacji (globalizacji) degradacji środowiska, co oznacza, że wspomniane wybory są dokonywane w warunkach coraz bardziej odczuwalnej ograniczonej dostępności zasobów.

Optymalizacja wykorzystania zasobów środowiska – jako jeden z kluczowych problemów ekonomii środowiska – implikuje potrzebę stworzenia określonych ram instytucjonalno-prawnych. Miałyby one ograniczyć negatywny i stymulować pozytywny wpływ działalności ekonomicznej i społecznej na dostępność i jakość szeroko rozumianych zasobów naturalnych. Polityka ekologiczna, w której ramach formułuje się i wdraża owe działania, jest realizowana w skali globalnej, regionalnej, makroekonomicznej i lokalnej. Niniejsze opracowanie ma na celu wskazanie współczesnych trendów zmian jej podstaw teoretycznych, a także charakterystykę wybranych obszarów działań realizacyjnych.

Pierwsza część tomu poświęcona jest perspektywom oraz wyzwaniom ekonomii środowiska i zasobów naturalnych. Dotyczy to zarówno kierunków jej rozwoju w wymiarze teoretycznym, jak i odniesień do współczesnych problemów ekologicznych, społecznych i ekonomicznych w skali globalnej, makroekonomicznej i lokalnej. Szczególną uwagę zwrócono na ich wagę w rolnictwie – sektorze o kluczowym znaczeniu dla zaspokajania podstawowych potrzeb człowieka. Odniesiono się również do zrównoważonego wykorzystania zasobów na obszarach miejskich oraz do wybranych zagadnień związanych z ochroną środowiska w skali lokalnej.

Druga część obejmuje problematykę regulacji i korzystania z zasobów środowiska, kluczową w polityce ekologicznej. Skoncentrowano się na trzech obszarach: realizacji tej polityki w wybranych sektorach gospodarki, stosowania wybranych grup instrumentów i działań o charakterze horyzontalnym, dotyczących większości przejawów aktywności ekonomicznej. W pierwszym obszarze sektorem, na który zwrócono szczególną uwagę, jest energetyka, zwłaszcza oparta na wykorzystaniu zasobów odnawialnych. Odniesiono się również do powiązań polityki klimatycznej i gospodarki wodnej z polityką rolną. Drugi obszar opracowania obejmuje wyniki badań dotyczących stosowania opłat i podatków ekologicznych oraz systemów zarządzania środowiskowego w Polsce – w odniesieniu do różnych dziedzin działalności gospodarczej. Trzeci obszar dotyczy edukacji ekologicznej i problemów związanych ze stosowaniem pomocy publicznej w ochronie środowiska.

Dla wyboru odpowiedniej polityki ochrony środowiska w kontekście znalezienia kompromisu pomiędzy dążeniem do maksymalizacji użyteczności (zysku) a koniecznością ochrony zasobów przyrodniczych istotne znaczenie mają: skuteczność, efektywność i sprawiedliwość. Prezentowane artykuły powinny stanowić wkład do dyskusji nad ewolucją ekonomii środowiska i działań praktycznych (formułowanych na szczeblu Unii Europejskiej oraz na poziomie państw członkowskich) w kontekście spełnienia tych kryteriów. Byłby to przyczynek do odpowiedzi na wiele współczesnych wyzwań gospodarczych, społecznych i politycznych, zwłaszcza w aspekcie rozwoju trwałego i zrównoważonego.

Agnieszka Becla, Karol Kociszewski

Kazimierz Górka

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
e-mail: gorkak@uek.krakow.pl

Marcin Łuszczak

Politechnika Opolska
e-mail: m.luszczak@po.opole.pl

Agnieszka Thier

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne w Krakowie
e-mail: agnieszka.thier@gmail.com

KIERUNKI ROZWOJU EKONOMII ŚRODOWISKA I ZASOBÓW NATURALNYCH

TRENDS IN THE DEVELOPMENT OF ECONOMICS OF ENVIRONMENT AND NATURAL RESOURCES

DOI: 10.15611/pn.2016.453.02

JEL Classification: Q01, Q20, Q50

Streszczenie: W artykule przedstawiono problematykę pod hasłem „Ekonomia i środowisko” oraz jej miejsce w klasyfikacji nauk ekonomicznych, jak również jej rolę w kierunkach zmian teorii ekonomii i polityki gospodarczej. Autorzy skupiają się na ekonomice ochrony środowiska i jej dyscyplinach pochodnych, jak ekonomia środowiska i zasobów naturalnych oraz ekonomia ekologiczna. W artykule zaprezentowano również kontrowersje na temat powiązań tych dyscyplin z polityką ekologiczną i rozwojem trwałym. Autorzy dostrzegają również rozwój ekonomii umiaru – paradygmatu będącego w opozycji do zasad neoliberalnych i utożsamianych wręcz z ekonomią nadmiaru. Przez ekonomię umiaru należy rozumieć wiedzę, opis rzeczywistości, zasady formułowania celów gospodarki i polityki ich wdrażania w warunkach umiaru oraz dostosowany do tych zadań nowy system wartości. Zdaniem autorów istnieje duże podobieństwo ekonomii umiaru do koncepcji rozwoju trwałego, lansowanej przez ruch ochrony środowiska oraz ekonomikę ochrony środowiska i ekonomię ekologiczną.

Słowa kluczowe: ekonomia ochrony środowiska, ekonomia ekologiczna, zasoby naturalne, rozwój trwały, rozwój zrównoważony.

Summary: The article presents issues under the theme “Economics and the Environment” and its place in the economic sciences as well as its role in the directions of changes in economic theory and economic policy. The authors focus on the economics of environmental protection and its derivatives disciplines as economics of the environment and natural resources and ecological economics. The article also presents the controversy about the links between these disciplines with environmental policy and sustainable development. The authors see the

development of the economy of moderation – a paradigm which is in opposition to neoliberal policies and even equated with the economy of excess. By the economy of moderation should be understood knowledge, description of reality, the principles of formulating management objectives and policies for their implementation in terms of moderation and adapted to these tasks a new system of values. According to the authors, there is a strong resemblance of economy of moderation to the concept of sustainable development, promoted by the environmental movement, and the economics of environmental and ecological economics.

Keywords: economics of environmental protection, ecological economics, natural resources, sustainable development, balanced development.

1. Wstęp

Nauki ekonomiczne ulegają istotnej ewolucji na skutek postępu technicznego i rozwoju gospodarczego, a ostatnio także takich czynników, jak zmiany w systemach politycznych, integracja europejska oraz globalizacja procesów społeczno-gospodarczych. Wydawało się, że procesy integracji gospodarczej, rozwoju turystyki międzynarodowej, intensyfikacji handlu zagranicznego, współpracy w sferze życia społecznego i kultury, a także ekumenizmu religijnego będą prowadzić do uspokojenia świata w XXI wieku (w przeciwieństwie do XX wieku, jako wieku nieciągłości). Jednakże nadal pogłębiają się zróżnicowania międzynarodowe oraz społeczne, jak również występują konflikty zbrojne i narasta terroryzm. W związku z utrwalaniem się różnorodnych przejawów turbulencji i chaosu w polityce, gospodarce i życiu społecznym powoli przyjmujemy, że jest to nowy rodzaj porządku czy wręcz era nowej normalności. Kwestie te uwzględnia się w zarządzaniu strategicznym, wyodrębnionym po roku 1970, oraz w zarządzaniu kryzysowym, rozwiniętym w formie dyscypliny wykładowej lub specjalności na studiach po roku 2000. Z kolei wzrost gospodarczy, mimo korzystnego wpływu na jakość życia, przynosi również uciążliwe skutki uboczne, jak wyczerpywanie się zasobów naturalnych i zanieczyszczeń środowiska oraz wykluczenie społeczne i inne patologie. Nauki ekonomiczne, chociaż nie radzą sobie z przewidywaniem rozwoju zjawisk gospodarczych oraz z podejściem holistycznym – ogniskując się na wycinkowych i szczegółowych badaniach, to jednak podejmują nowe wysiłki w rozwijaniu teorii oraz określaniu celów i sposobów prowadzenia polityki gospodarczej, aby sprostać wyzwaniom cywilizacji.

2. Klasyfikacja nauk ekonomicznych

Autorem terminu „ekonomia” – jako nauki o prowadzeniu gospodarstwa domowego – był wprawdzie Arystoteles (384-322 p.n.e.), ale za twórcę tej nauki uważa się szkockiego filozofa Adama Smitha (1723-1790), autora wydanej w roku 1776 słynnej książki *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*. Choć pozycję tę można uważać za makroekonomiczną, to jednak ekonomię XVIII i XIX wieku

określa się – ogólnie biorąc – jako mikroekonomię, czyli ekonomię przedsiębiorcy i kupca oraz dóbr prywatnych. Pod koniec XIX i na początku XX wieku w ekonomii szerzej pojawiły się problemy roli państwa w gospodarce, dóbr publicznych i dobrobytu, czyli stworzono makroekonomię. Obydwa terminy wprowadził w roku 1933 Norweg Ragnar Frisch (laureat I Nagrody Nobla z ekonomii w 1969 r., razem z Janem Tinbergenem). Natomiast za twórcę makroekonomii uważa się Johna M. Keynesa (1883-1946), a także jego oponenta, czyli liberała i monetarysty, Miltona Friedmana (1912-2006). Z kolei pojęcie mezoekonomii ukształtowało się dopiero w połowie XX wieku.

W klasycznym już podziale ekonomii wyróżnia się następujące jej części składowe: mikroekonomię, mezoekonomię, makroekonomię, megaekonomię. Ponadto niektórzy autorzy wydzielają jeszcze poziom mikro-mikro (ekonomia jednostki ludzkiej) oraz poziom globalny [Gorynia 1993].

Mikroekonomia była kiedyś jedyną bądź najważniejszą gałęzią ekonomii, zajmującą się przedsiębiorstwem i gospodarstwem domowym, podejmującą ponadto problemy teorii równowagi rynkowej i zachowań konsumenta na rynku. Wraz z rozwojem keynesizmu przestała być doceniana, ale ostatnio znów nabiera znaczenia, chociażby przy przyznawaniu Nagrody Nobla. Wciąż rozwija się teoria przedsiębiorstwa (firmy), np. z uwzględnieniem coraz większych powiązań z otoczeniem oraz oderwania od zasobów. Pojawiają się jednak opinie o nienadążaniu dostosowywania jego form i struktury organizacyjnej do wymagań nowych czasów, a nawet o braku spójnej teorii przedsiębiorstwa.

Mezoekonomia, czyli ekonomia „średnia”, dzieli się zwykle na ekonomiki branżowe (szczegółowe) i regionalne (rozwój w układach terytorialnych) oraz ekonomikę konsumpcji. Po zmianach systemowych była niesłusznie ograniczana, ale rozwinęły się nauki o regionie i samorządzie terytorialnym oraz powstała ekonomika ochrony środowiska. Ważną problematyką staje się ponadto funkcjonowanie związków przedsiębiorców, konsumentów, organizacji pozarządowych (społecznych, „obywatelskich”, w tym zwłaszcza ekologicznych), a stąd teoria zachowania grup społecznych. Zastój dotknął głównie ekonomiki branżowe na korzyść dyscyplin funkcjonalnych, jak finansowe czy zarządzanie (o charakterze makroekonomicznym bądź mikroekonomicznym). W przeciwieństwie do tych nauk mezoekonomia nie może stanowić jednej dyscypliny wykładowej, natomiast jest ważna ze względu na specyficzne podejście do problemów gospodarczych: punkt widzenia izb i agencji przemysłowych oraz regionalnych, czy stowarzyszeń producentów.

Makroekonomia podejmuje szeroki zakres badań z punktu widzenia gospodarki narodowej (państwa) czy grupy państw (np. UE) w takich kwestiach, jak teoria wzrostu gospodarczego (dochodu narodowego) i rozwoju społeczno-gospodarczego (jakość życia), teorie zatrudnienia oraz pieniądza i finansów publicznych. Za sprawą Keynesa makroekonomia dominuje już od lat 30., co prowadzi do przesadnej abstrakcji i zbytnich uproszczeń w badaniach naukowych, a także w dydaktyce do eksponowania ujęć dynamicznych kosztem analizy przestrzennej. Słabością jest również przewidywanie rozwoju zjawisk gospodarczych oraz formułowanie sposobów

przeciwdziałania kryzysom gospodarczym i cykлом koniunkturalnym. Kontrowersje wzbudza też zakres swobody gospodarowania i ograniczanie przedsiębiorców, a także poszukiwanie nowej, „trzeciej drogi”.

Megaekonomia za przedmiot badań przyjmuje gospodarowanie w skali świata z uwzględnieniem globalnych zjawisk demograficznych, surowcowych, ekologicznych i społecznych oraz oczywiście międzynarodowe stosunki polityczne, gospodarcze i społeczne. Brak jest jeszcze dobrze wypracowanych celów oraz metodologii – paradygmatów, a także podręczników (choć pojawia się już mnogość publikacji przeglądowych i wycinkowych). Bez wątplenia staje się ona dyscypliną rozwojową w związku z postępami integracji i globalizacji, pojawianiem się zagrożeń na dużą skalę oraz inicjatywami i próbami osiągnięcia rozwiązań tych problemów na szczeblu światowym, na ogół w oparciu o inicjatywy i pomoc ONZ i innych organizacji międzynarodowych.

Podział nauk ekonomicznych na ekonomię, finanse, zarządzanie i towaroznawstwo nie jest ostry, co np. potwierdzają dyskusje na radach wydziału na temat nadania stopnia doktora nauk ekonomicznych z zakresu ekonomii czy zarządzania lub z zakresu ekonomii czy finansów. Odrębną kwestią jest wydzielenie w tych naukach problematyki ekologicznej (środowiskowej). Dyskusyjną sprawą jest ponadto traktowanie zarządzania jako dyscypliny mikroekonomicznej, jak przed laty – w myśl postulatu Stanisława Sudoła [2012], a także opinii innych autorów [Gorynia, Kowalski 2013] – czy zaakceptowanie zarządzania również jako elementu polityki gospodarczej państwa, a więc zarządzania (kierowania) na wyższych szczeblach niż przedsiębiorstwo, co zresztą staje się coraz powszechniejsze. W każdym razie nauki o zarządzaniu w porównaniu z ekonomią czy finansami są w większym stopniu interdyscyplinarne, a także nastawione na praktyczne zastosowania.

Obserwuje się tendencje do dalszego podziału nauk ekonomicznych, np. postulat wyodrębnienia statystyki i ekonometrii, zwłaszcza do różnicowania w ramach wymienionych czterech grup dyscyplin podstawowych. Na razie wiele z tych dyscyplin można zaliczyć jedynie do dyscyplin wykładowych (dydaktycznych, a nie naukowych), co z holistycznego punktu widzenia wydaje się słuszne. Poglębiający się podział jest rezultatem rozwoju nauk ekonomicznych [Fiedor i in. (red.) 2009] oraz rosnącej dywersyfikacji gospodarki, a zwłaszcza jej warunków funkcjonowania, czyli otoczenia podmiotów gospodarczych, które staje się coraz bardziej turbulentne. Proces ten ma jednak też złe strony, gdyż ogranicza całościowe ujmowanie zjawisk gospodarczych oraz ich przyczyn i skutków. Odbija się to negatywnie m.in. na trafności prognoz opracowywanych przez ekonomistów.

Zaprezentowany podział nauk ekonomicznych – jako podstawowy – jest w bardziej szczegółowych klasyfikacjach dostosowywany do praktycznych potrzeb określonych instytucji. I tak Departament Badań Naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego kierował się następującą klasyfikacją nauk (wybrane dyscypliny):

- N112 Makroekonomia i mikroekonomia.
- N113 Finanse, bankowość i rachunkowość.
- N114 Polityka regionalna i społeczna oraz demografia.

N304 Ekologia i ochrona przyrody, ochrona bioróżnorodności.

N305 Kształtowanie i ochrona środowiska, globalne, regionalne i lokalne zmiany środowiska przyrodniczego.

Wprowadzona w roku 2006 międzynarodowa klasyfikacja dziedzin i dyscyplin nauki i techniki wyróżnia nauki przyrodnicze, inżynieryjne i techniczne, medyczne i o zdrowiu, rolnicze, społeczne (w tym ekonomię i biznes) oraz humanistyczne. W Polsce Ministerstwo Nauki wprowadziło nową klasyfikację, która została wykorzystana m.in. przez Narodowe Centrum Nauki przy zgłaszaniu wniosków i formułowaniu kryteriów oceny projektów badawczych. Obok nauk ścisłych i technicznych (ST1-10) oraz nauk o życiu (NZ1-9) wyróżniono nauki humanistyczne, społeczne i o sztuce, a wśród nauk społecznych m.in.:

HS4-1 Makroekonomia (w tym równowaga i wzrost gospodarczy, wahania koniunkturalne w globalnej gospodarce).

HS4-2 Mikroekonomia i ekonomia instytucjonalna.

HS4-4 Dynamika ludności i procesy demograficzne.

HS4-5 Ludność, gospodarka, rozwój społeczno-gospodarczy, rozwój zrównoważony (trwały).

HS4-6 Rynki finansowe, bankowość, finanse przedsiębiorstw.

HS4-11 Warunki i jakość życia, dochody, ubóstwo.

HS4-14 Gospodarka przestrzenna.

Nawiązując do klasyfikacji formalnych, można ponadto przeprowadzić inny podział nauk ekonomicznych – z wykorzystaniem informatyki – na podstawie najczęściej podejmowanej tematyki oraz liczby artykułów w tych działach, publikowanych w periodykach o renomie międzynarodowej, i ich cytowań w takich czasopismach. W tym celu istnieją już bazy piśmiennictwa ekonomicznego, z których największa jest EconLit, zawierająca publikacje z całego świata za okres ponad 30 lat. Pierwszą taką klasyfikację przygotowało American Economic Association, którą po modyfikacjach opublikowano w roku 1990 w „Journal of Economic Literature”. W systemie tym wyróżniono 20 kategorii ekonomicznych – odpowiedniki dyscyplin, np.: A – Ekonomia ogólna i nauczanie, B – Historia myśli ekonomicznej, C – Metody matematyczne i ilościowe, D – Mikroekonomia, E – Makroekonomia i ekonomia monetarna, G – Ekonomia finansowa, O – Rozwój gospodarczy, postęp techniczny i wzrost, Q – Ekonomia zasobów naturalnych i rolniczych, ekonomia środowiska i ekologii. W ramach tych kategorii wyodrębniono 774 podkategorie (subdyscypliny). Główne wnioski z analizy zmian w literaturze ekonomicznej w okresach przed i po roku 1990 nie są zaskakujące: przechodzenie od problematyki mikroekonomicznej i makroekonomicznej do teorii wzrostu i ekonomii rozwoju, a także zwiększenie udziału publikacji opartych na badaniach empirycznych. Największy udział w profilu tematycznym ekonomii w latach 1998-2007 ma subdyscyplina O150 – Zasoby ludzkie rozwój, rozkład dochodów, migracje (2,23% publikacji), a na wysokim V miejscu znalazła się subdyscyplina Q130 – Rolnictwo, zasoby naturalne, energia, środowisko (1,40%) [Karbownik, Knauff 2010].

3. Główne nurty ekonomii

Kierunki rozwoju ekonomii przedstawia się zwykle według głównych nurtów badawczych i szkół ekonomii politycznej w ujęciu historycznym. Wyrażenie „ekonomia polityczna” ma negatywny wydźwięk w Polsce od czasu zmian ustrojowych ze względu na niesłusznie wiązanie jej z poprzednim systemem, gdy tymczasem etymologicznie oznacza to po prostu ekonomię społeczną, a merytorycznie podkreśla uznanie polityki gospodarczej państwa za zmienną endogeniczną wśród czynników rozwoju. Główne nurty ekonomii politycznej na przełomie XX i XXI wieku i ich cechy można przedstawić w sposób następujący [Wilkin (red.) 2004, Waldziński 2004]:

- Ideologizacja teorii ekonomii przez marksizm.
- Ekonomia neoklasyczna, czyli ekonomia głównego nurtu (*mainstream economics*) bądź ekonomia ortodoksyjna: liberalizm gospodarczy i wiara w samoregulujące się mechanizmy rynkowe, statyczny charakter analizy; nowa neoklasyczna ekonomia polityczna: dostrzeżenie zawodności rynku, konkretyzacja i ochrona praw własności, analiza efektów zewnętrznych, problematyka dóbr publicznych, kwestia monopolu i oligopolu.
- Instytucjonalizm (Thorstein Veblen 1857-1929, autor *Teorii klasy próżniaczej*; Gunnar Myrdal 1898-1987, John Kenneth Galbraith 1908-2006): analiza instytucji ekonomicznych jako czynników niematerialnych oddziałujących na zachowania jednostek, podejście holistyczne oraz opozycyjne wobec ekonomii neoklasycznej, ale krytykowane za nadmierny humanizm kosztem badania rzeczywistości materialnej; neoinstytucjonalizm (Oliver E. Williamson, ur. 1932): ekonomia praw własności, analiza kosztów transakcyjnych. Nurt ekonomii instytucjonalnej nosi też miano ekonomii ewolucyjnej] (Roland H. Coase, 1910-2013) [Maślak 2000].
- Teoria wyboru publicznego (James McGill Buchanan, 1919-2013): badania związków między decyzjami w sferze rynku oraz w sferze polityki, z zastosowaniem analitycznych metod ekonomii.
- Keynesizm i postkeynesizm (John M. Keynes, Michał Kalecki 1899-1970, Joan Robinson 1903-1983): krytyka zawodności rynku, stabilizująca rola państwa w procesach gospodarczych, znaczenie podziału dochodu narodowego między różne grupy społeczne dla wzrostu gospodarczego w latach 1923-1933 oraz 2008-2011.
- Neoliberalizm i monetaryzm (Friedrich A. von Hayek 1899-1992, Milton Friedman 1912-2006): nawrót do koncepcji liberalnych w latach 80., ograniczenie roli państwa oraz związków zawodowych; polityka gospodarcza premier Margaret Thatcher oraz prezydenta Ronalda Reagana. Obecnie do surowych krytyków neoliberalizmu, ale także podejmowanych sposobów wychodzenia z kryzysu, należą amerykańscy nobliści Paul Krugman i Joseph Stiglitz.
- Międzynarodowa ekonomia polityczna: analiza porównawcza polityki rządów i ideologii politycznej w różnych krajach celem identyfikacji instytucjonalno-systemowych czynników wzrostu gospodarczego (głównie po roku 1990).

Z dokonanego przeglądu wynika, że jedynie w klasycznym podziale nauk ekonomicznych wyróżnia się mezoekonomię, natomiast w innych klasyfikacjach pojawia się wiele dyscyplin, które mają charakter mezoekonomiczny, ale rzadko podkreśla się tę cechę. Można zatem postawić pytanie, czy wyróżnienie tego pośredniego ogniwa jest dość ostre [Czaja 1996, s. 49-54]. Rodzi to kolejne pytanie, na ile polityka sektorowa czy regionalna jest specyficzna i wyodrębniona z polityki gospodarczej państwa. Zdecydowana większość autorów nie ma tu wątpliwości, choć podkreśla się, że podejście mezoekonomiczne należy łączyć ze szczeblem mikroekonomicznym (analiza redukcyjna), a także z podejściem makroekonomicznym i o charakterze normatywnym, zwłaszcza w kontekście polityki przemysłowej i energetycznej oraz ekologicznej.

4. Ekonomia ochrony środowiska i jej pochodne

Ekonomia ochrony środowiska jest już dość dawno wyodrębnioną dyscypliną naukową i dydaktyczną – jako specjalność w ramach ekonomii – o określonym przedmiocie i metodach badań [Górka, Poskrobko 1991]. W porównaniu z ekonomią można ją określić jako dyscyplinę szczegółową i stosowaną. We wstępie do cytowanego pierwszego w Polsce podręcznika autorzy wymieniają różne inne nazwy tej dyscypliny, np.: sozoekonomia, ekonomia użytkowania środowiska, biogeoeconomika. Te nazwy poszły już w zapomnienie, ale powstają wciąż nowe. I tak, obok ekonomiki ochrony środowiska, funkcjonują obecnie takie nazwy, jak ekonomia środowiska (i zasobów naturalnych), ekonomia ekologiczna, ekonomia rozwoju zrównoważonego, ekonomia zrównoważona. Te dwie ostatnie, choć obecnie mocno lansowane, mają najsłabsze uzasadnienie merytoryczne, choć stanowią dobrą podstawę dla przedmiotu dydaktycznego. Można dowodzić, że wyodrębniły się dwie różne i nośne nazwy: ekonomika ochrony środowiska oraz ekonomia ekologiczna, a także słabiej określona, ale coraz powszechniejsza ekonomia środowiska, która próbuje łączyć idee tych dwóch pierwszych dyscyplin.

Ekonomia ochrony środowiska jest dyscypliną liczącą już ponad 50 lat i ma charakter stosowany – formułując praktyczne recepty dla polityki ekologicznej – oraz mikroekonomiczny i mezoekonomiczny, a w pewnych zakresach także makroekonomiczny, choć można o to się spierać. Ostatnio okazuje się jakby zaniedbana czy wręcz pomijana w przeglądach literatury ekonomicznej. Jest to zastanawiające, gdyż nie można proponować nowych nazw dyscyplin, nie komentując nazwy „ekonomika ochrony środowiska”, nawet gdyby uznać, że to już historia lub tylko niewielka nisza. Łatwo bowiem wyliczyć kilkadziesiąt podręczników pod tym tytułem, a nie ma dotąd w języku polskim podręcznika zatytułowanego *Ekonomia ekologiczna* i w wielu innych krajach jest podobnie.

Ekonomia ekologiczna wyłoniła się niedawno i od razu zyskała pochlebne opinie, w Polsce początkowo wiązane przede wszystkim – chyba niesłusznie – tylko z przemianami ustrojowymi. Dyscyplina ta ma charakter bardziej ogólny i teoretyczny, podnosi problemy mezoekonomiczne i globalne oraz interdyscyplinarne, eksponuje

m.in. kwestie etyczne. Choć na dobrą sprawę nie ma jeszcze podręczników do ekonomii ekologicznej, to pojawiło się już wiele publikacji z tego zakresu oraz funkcjonuje międzynarodowe stowarzyszenie i czasopismo „Ecological Economics”. Jest więc popularna na świecie, o czym już pisał Tomasz Żylicz, a ostatnio Piotr Jeżowski [2003]. Natomiast krytycznie ocenia zasadność wyodrębnienia tej dyscypliny Konrad Prandekci [2007], słusznie zwracając uwagę, że jest ona jedynie rozwinięciem ekonomii środowiska i choć zwolennicy ekonomii ekologicznej odcinają się od takich opinii, to obydwie nauki są zbieżne. Jest zatem pole do dyskusji i można chyba oczekiwać, że rozwój ekonomii ekologicznej pozwoli na wyraźniejsze jej wyodrębnienie.

Ekonomia środowiska, bądź ekonomia środowiska i zasobów naturalnych, jest ostatnio przedmiotem wielu publikacji, w tym podręczników, np. Henka Folmera i jego zespołu, Bogusława Fiedora i Stanisława Czai oraz Tomasza Żylicza. Obecnie publikacje te odgrywają podstawową rolę w wyznaczaniu kierunków badań naukowych oraz w procesie dydaktycznym w dziedzinie ekonomicznych aspektów problematyki ekologicznej, wychodząc poza kwestie samej „ochrony” i koncentrując się na gospodarowaniu w środowisku naturalnym. Na podkreślenie zasługuje również ekologizacja ekonomii neoklasycznej i ekonomii keynesowskiej. W sumie jednak cele i zakres tej dyscypliny są mało sprecyzowane i trudno orzec, czy jest to zdecydowana i trwała tendencja do syntezy ekonomiki ochrony środowiska i ekonomii ekologicznej, czy może pewien etap formowania się nowego paradygmatu na innych zasadach. Można ponadto podejrzewać, że niektórzy autorzy preferują wyrażenie „ekonomia” kosztem „ekonomiki” ze względów „politycznych” bądź z powodu niewłaściwego tłumaczenia angielskiego słowa *economics*. W literaturze polskiej przyjęto bowiem, że ekonomia jest dyscypliną ogólną i teoretyczną, natomiast ekonomika dyscypliną szczegółową i stosowaną, ale w omawianych publikacjach, choć obydwa te podejścia występują, przemilcza się hasło „ekonomika ochrony środowiska”.

Porządkowanie terminologii powinno również objąć zarządzanie ochroną środowiska. Otóż jest to tylko nazwa wykładu akademickiego, a nie nazwa odrębnej dyscypliny naukowej. Zresztą na wielu przykładach widać, że przesadzamy z wyodrębnianiem zarządzania z nauk ekonomicznych, chociaż jest to proces nieunikniony. Natomiast krytycznie należy ocenić „zarządzanie środowiskiem” jako nazwę wykładu lub tytuł książki, gdyż takie sformułowanie ekspozuje kształtowanie środowiska, co w praktyce występuje aż zanadto, ale czego w takiej skali nie można akceptować jako zbyt dużej ingerencji człowieka w środowisko naturalne. Dlatego lepszym terminem wydaje się zarządzanie ochroną środowiska, a na szczeblu przedsiębiorstwa – zarządzanie środowiskowe. Wprawdzie te trzy nazwy funkcjonują już od dość dawna, ale w zupełności wystarczą dwie z nich.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na historię nazwy „polityka ekologiczna”. Otóż problematyka ekologiczna weszła do literatury i dydaktyki wyższych uczelni w Polsce w drugiej połowie lat 60. XX wieku. Duże zasługi na tym polu położył prof. Walery Goetel, twórca terminu „sozologia”, czyli nauka o ochronie środowiska naturalnego. Prowadził on wtedy na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie pierwsze

seminarium poświęcone zagadnieniom sozologicznym, które jest obecnie kontynuowane w formie studium podyplomowego w Szkole Ochrony i Inżynierii Środowiska imienia W. Goetla przy AGH. Pierwsze publikacje z zakresu sozologii były podejmowane głównie przez przyrodników i biologów oraz techników. Szybko jednak dołączyli ekonomiści, w tym zwłaszcza Antoni Symonowicz, autor publikacji na temat gospodarczych i społecznych skutków degradacji środowiska naturalnego, oraz Adam Ginsbert-Gebert, redaktor pracy zbiorowej *Ekonomiczne aspekty ochrony środowiska*, wydanej w roku 1976 i w następnych wydaniach poszerzonej o aspekty socjologiczne.

Warto tu przypomnieć, że ekologia jest nauką przyrodniczą o powiązaniu organizmów żywych z ich otoczeniem, a nie nauką o ochronie środowiska (jak się uważa potocznie) i dlatego w stosowaniu tej nazwy należy być ostrożnym. W podręcznikach do ekologii nadal bowiem nie występują rozdziały o ochronie środowiska. Lepszymi terminami są zatem sozologia bądź ochrona środowiska, czy wreszcie inżynieria środowiska, ekonomia ochrony środowiska itp. Natomiast przymiotnik „ekologiczny” jest pojemniejszy i nie budzi większych kontrowersji, ale ma już ciekawą historię, gdyż nie był ani pierwszym, ani chyba ostatnim określeniem. Otóż przymiotnik „sozologiczny” – jako pierwotny – znalazł szybko zastosowanie w takich terminach, jak rachunek sozologiczny, czyli rachunek ekonomiczny w ochronie środowiska, oraz polityka sozologiczna. W odniesieniu do polityki gospodarczej w ochronie środowiska za pierwszą kompleksową publikację z zakresu polityki sozologicznej można uznać inicjatywę Franciszka Piontka z połowy lat 80. [Piontek (red.) 1986]. W nowych warunkach systemowych po roku 1990 przygotowana przez Ministerstwo Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa uchwała Sejmu w sprawie polityki ekologicznej i nawiązujące do niej liczne dokumenty oficjalne w zasadzie „wyrugowały” z użycia przymiotnik „sozologiczny”. Zatem polityka ekologiczna stała się terminem powszechnym i uznanym za poprawny (w przeciwieństwie do ekologii rozszerzanej na ochronę środowiska). Na podstawie niektórych najnowszych publikacji można przewidywać, że wkrótce nabierze znaczenia kolejny termin: polityka środowiskowa. Jest to interesujący przykład poprawnego korzystania z powszechnych i nie zawsze adekwatnych w naszej literaturze wyrażen pochodzenia anglosaskiego. Otóż wbrew pierwszemu wrażeniu termin „polityka środowiskowa” nie jest rezultatem troski o polszczyznę, ale tłumaczeniem angielskiego wyrażenia *environmental policy*. Wyraz środowiskowy wcześniej w języku polskim kojarzył się raczej ze środowiskiem pracy czy środowiskiem zawodowym i dlatego przymiotnik ten nie miał większego zastosowania w problematyce ekologicznej. Obecnie jednak taki obrót sprawy uporządkowałby nabrzmiałą już kwestię i to w duchu języka polskiego. W każdym razie takie terminy, jak polityka sozologiczna, ekologiczna i środowiskowa są tożsame i stanowią po jednej kategorii nauk ekonomicznych. Mimo to lepiej byłoby pozostać przy jednym terminie. Sprawę rozstrzygnęłyby nowe publikacje dokumentów oficjalnych, w których albo „podtrzyma” się termin polityka ekologiczna, albo zdecydowanie i jednoznacznie wprowadzi się wyrażenie polityka środowiskowa.

5. Ekorozwój – rozwój samopodtrzymywany – rozwój zrównoważony i trwały

Jedną z pierwszych prób stworzenia teoretycznych podstaw polityki gospodarczej z uwzględnieniem aspektów ekologicznych była koncepcja ekorozwoju, czyli rozwoju gospodarczego zgodnego z wymaganiami ochrony środowiska naturalnego. Jak później oceniono, była to koncepcja eksponująca tylko kwestie przyrodnicze i dlatego zawężona. Równoległe pojawiały się opracowania zwracające uwagę na nieracjonalne korzystanie z zasobów naturalnych. Jedną z najgłośniejszych okazała się publikacja zespołu autorskiego pod auspicjami Klubu Rzymskiego *Granice wzrostu* z roku 1972. Autorzy wykorzystali teorię dynamiki systemów Jaya W. Forrestera do zbudowania pierwszego modelu ekonometrycznego gospodarki światowej celem dokonania oceny – na podstawie szacunków globalnych zasobów surowców kopalnych oraz wielkości rocznego ich wydobycia i zużycia – okresu możliwej eksploatacji, czyli perspektyw przewidywanego wyczerpania się tych zasobów. Okazało się, że niektórych z ważnych surowców mineralnych może zabraknąć już za 50-80 lat! To był wyraźny sygnał ostrzegawczy, że musi ulec zmianie gospodarka surowcowa na Ziemi, co wzbudziło różne opinie. Jedną ze skrajnych propozycji zmian była koncepcja wzrostu zerowego, która wprawdzie nigdzie nie została postulowana w sposób oficjalny, ale pojawiła się w literaturze pod różnymi postaciami – od wizji wyczerpania surowców aż po zbyt wysokie koszty wzrostu gospodarczego (dochodu narodowego, PKB) powodowanego m.in. zanieczyszczeniem środowiska naturalnego. Jej orędownikiem był zwłaszcza Ezra (Edward) J. Mishan z London School of Economics, który podjął tę problematykę jeszcze przed ukazaniem się *Granice wzrostu* [Mishan 1967, 1977, 1986]. Wracając do tej publikacji, to jej autorzy zgodzili się z krytyką, że w przeprowadzonej symulacji nie uwzględnili postępu technicznego, substytucji surowców itp., ale 30 lat później przeprowadzili nowe badania tego samego problemu i uzyskane wyniki okazały się zbliżone, jednak echa tej książki nie były już tak głośnie ani kwestionowane [Meadows, Meadows i in. 1972, 2006]. Na marginesie koncepcji wzrostu zerowego warto podkreślić, że przeciwnicy z krajów słabo rozwiniętych oskarżali jej pomysłodawców o „imperializm ekologiczny”.

W odpowiedzi na te kontrowersje powstała koncepcja *Sustainable Development*, czyli w dosłownym tłumaczeniu koncepcja rozwoju samopodtrzymywanego (samopodtrzymującego się) dzięki stosowaniu odnawialnych źródeł energii oraz recyklingu odpadów, czyli wykorzystywaniu ich jako surowców wtórnych w miejsce surowców pierwotnych, a więc dzięki technologiom oszczędzającym surowce kopalne. Koncepcja SD została upowszechniona dzięki raportowi Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju ONZ pod kierunkiem Gro Harlem Brundtland, premier Norwegii, *Our Common Future* z roku 1987 [*Nasza wspólna przyszłość* 1991]. Jednakże w języku polskim termin „rozwój samopodtrzymywany” brzmi jak *perpetuum mobile* („wieczny ruch”, obecnie symbol czegoś niemożliwego) i dlatego w Konstytucji RP z roku 1997 i w innych dokumentach oficjalnych – np. Polityka ekologiczna państwa – pojawił się

rozwój zrównoważony, stając od razu terminem rozpowszechnionym. Nie jest to najlepsze określenie, gdyż równoważenie wszystkich elementów i czynników gospodarki równocześnie prowadzi do stabilizacji układów i stagnacji wzrostu, a nie rozwoju. Nie mówiąc już, że konstytucja nie jest od definiowania kategorii ekonomicznych, ale od określania systemu gospodarczego, np. społeczna gospodarka rynkowa.

Próby przekonania autorów publikacji do zastosowania lepszego terminu, jakim jest rozwój trwały, są jak dotąd mało skuteczne i połowiczne [Górka 2010a, 2010b, s. 10-21]. Niektórych autorów, niby zwolenników rozwoju zrównoważonego, nie można nawet nakłonić do stosowania tego wyrażenia zamiast „zrównoważonego rozwoju”, co po prostu jest kwestią formalną wynikającą z zasad gramatyki polskiej, a nie poglądów ekonomisty czy technika, tak jak w przypadku kategorii typu kredyt bankowy, stopa procentowa, instrument ekonomiczny (ekonomiczny instrument to tani czy łatwy instrument, a więc coś innego). Oponentom można natomiast przyznać rację, że ze względów merytorycznych w niektórych przypadkach lepiej chyba mówić np. o zróżnicowanej turystyce, a nie trwałej turystyce (ale: rozwój trwały gospodarki turystycznej czy sektora turystyki). Mamy nadzieję, że przełomem w upowszechnianiu kategorii „rozwój trwały” okaże się opinia Tomasza Żylicza – zwolennika takiego terminu od dawna – zawartej w publikacji *Cena przyrody* [Żylicz 2014, s. 280-291].

Warto przypomnieć, że jeszcze przed pojawieniem się idei Sustainable Development istniało już pojęcie rozwoju zrównoważonego – czy w tym przypadku zrównoważonego rozwoju – w którym zwracano uwagę na pewne wewnętrzne proporcje, np. udział konsumpcji oraz inwestycji w podziale dochodu narodowego, udziału środków konsumpcji oraz środków produkcji w wartości produkcji przemysłowej. Natomiast w rozwoju trwałym chodzi nie tyle o równoważenie rozwoju czy jego czynników, ile o ład gospodarczy, przestrzenny, ekologiczny i społeczny. Drugą ważną cechą rozwoju trwałego, czasem stawianą na pierwszym miejscu, jest zapewnienie odpowiedniego rozwoju społeczno-gospodarczego, czyli właściwych warunków środowiskowych i dobrej jakości życia także dla przyszłych pokoleń. Pozostaje jednak jeszcze dużo do zrobienia w kwestii wdrażania zasad rozwoju trwałego. Otóż rozróżniamy tzw. mocną i słabą trwałość rozwoju. Mocna trwałość, upraszczając, oznacza rozwój bez zmian struktury kapitału przyrodniczego, w tym stanu środowiska naturalnego i jego walorów, co na dłuższą metę wydaje się niemożliwe. Z kolei słaba trwałość dopuszcza substytucję kapitału przyrodniczego przez kapitał antropogenny (kapitał trwały tworzony przez człowieka w formie infrastruktury, sieci osadniczej itp. oraz kapitał ludzki i społeczny), ale w jakim zakresie i w jakich relacjach – to problematyka ta jest jeszcze mało zbadana z punktu widzenia wytycznych dla polityki gospodarczej i ekologicznej oraz ochrony przyrody.

W literaturze ekonomicznej pojawiają się również inne określenia dla rozwoju społeczno-gospodarczego w kontekście ekologicznym. Na przykład Ryszard Janikowski z powodu kontrowersji wokół nazwy rozwój zrównoważony czy trwały zaproponował określenie „rozwój sustensywny” [Janikowski 2007, s. 49-56]. Dość późno zgłoszona propozycja nie ma chyba racji bytu ze względu na mnożenie nazw jednej i tej samej kategorii, co tylko pogłębia chaos terminologiczny.

Z kolei popularnym określeniem staje się zielona gospodarka (ekonomia), czyli gospodarka niskoemisyjna (*low carbon economy*), znana przede wszystkim z programu zainicjowanego przez Baraka Obamę, prezydenta USA, w odpowiedzi na kryzys gospodarczy w latach 2008-2009. Jest to program inwestowania i tworzenia nowych miejsc pracy w sektorze ochrony środowiska oraz odnawialnych źródeł energii [Szyja 2010, 2013]. Program ruszył z rozmachem, ale ma też przeciwników i jego realizacja została spowolniona. Uogólniając, zielona gospodarka jest chwytliwym terminem, raczej o charakterze dziennikarskim, stosowanym częściej na Zachodzie. Można ją traktować jako specyficzny przejaw polityki gospodarczej spod znaku Sustainable Development.

6. Zakończenie. Ekonomia umiaru jako paradygmat

Koncepcji umiaru jako poglądu filozoficznego można dopatrywać się już u starożytnych Greków. Platon mówił bowiem o dobru, prawdzie i pięknie, ale nie o bogactwie. Arystoteles przez ekonomię rozumiał sztukę zarządzania gospodarstwem domowym, czy też miastem-państwem, zapewne na wzór przedsiębiorstwa, ale też niekoniecznie w celu bogacenia się. Dlatego to on wprowadził zasadę złotego środka. Z kolei Hermes był patronem kupców i złodziei...

Pierwotnie umiar traktowano więc jako cnotę i powściągliwość. Później jednak w ekonomii wprowadzono zasadę maksymalizacji zysku przedsiębiorcy, czyli na szczeblu mikroekonomicznym, oraz maksymalizacji dobrobytu na poziomie gospodarki narodowej. W okresie neoliberalizmu oznacza to wręcz dążenie do ekonomii nadmiaru. Pomimo to w ujęciach makroekonomicznych ostatnich lat coraz szerzej operuje się kategorią jakości życia, a więc kategorią niekoniecznie powiązaną z maksymalizacją wszystkich mierników dobrobytu [Łuszczuk 2013]. Również w problematyce ekologicznej, gdy mówimy o wyczerpywaniu się zasobów naturalnych, zwracamy uwagę na racjonalizację wielkości wydobywania i oszczędzanie surowców, co odbiega od sztywnej zasady maksymalizacji efektów finansowych. Zatem dążenie do umiaru w gospodarce, zapoczątkowane przez filozofów, powoli i stopniowo zaczęło wnikać do polityki gospodarczej, wymuszane przez nabrzmiałe i praktyczne problemy środowiskowe i etyczne.

Postulat wdrożenia ekonomii umiaru zgłosił Grzegorz Kołodko (urodzony w 1949 r., wicepremier i minister finansów w latach 1994-1997 i 2002-2003), proponując już dość szczegółowo opracowaną koncepcję [Kołodko 2013, rozdz. XV]. Przez ekonomię umiaru rozumie – jak w każdej dyscyplinie nauki – wiedzę, opis rzeczywistości, zasady formułowania celów gospodarki i polityki ich wdrażania w warunkach umiaru oraz dostosowany do tych zadań nowy system wartości (który zresztą wpływa na te cele i zadania). Natomiast gospodarka umiaru oznacza procesy wdrażania i realizacji tych idei. Prof. Kołodko wyraźnie stwierdza, że paradygmat ekonomii umiaru wskazuje na wzrost gospodarczy zrównoważony ekonomicznie (w zakresie inwestycji, finansów i rynków), społecznie (sprawiedliwy podział dochodów) oraz ekologicznie (właściwe relacje człowieka z przyrodą). Stąd płynie wniosek, że istnieje duże podobieństwo

ekonomii umiaru do koncepcji rozwoju zrównoważonego i trwałego, lansowanej przez ruch ochrony środowiska oraz ekonomikę ochrony środowiska i ekonomię ekologiczną, chociaż nieco w odmienny sposób. Jeszcze większe podobieństwo stwierdzimy, gdy weźmiemy pod uwagę kwestie etyczne.

Literatura

- Czaja S., 1996, *Mezoeconomia – pomost między mikroekonomią i makroekonomią czy nieistniejące ogniwo?*, [w:] *Rola mezoeconomii w rynkowym systemie zarządzania gospodarką*, Księga jubileuszowa dla uczczenia 50-lecia pracy naukowo-dydaktycznej profesora Józefa Gajdy, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków.
- Fiedor B., Hockuba Z., Gorynia M. (red.), 2009, *Nauki ekonomiczne wobec wyzwań współczesności. VIII Kongres Ekonomistów Polskich*, PTE, Warszawa.
- Gorynia M., 1993, *Poziomy analizy w naukach ekonomicznych*, Ekonomista, nr 4.
- Gorynia M., Kowalski T., 2013, *Nauki ekonomiczne i ich klasyfikacja a wyzwania współczesnej gospodarki*, Ekonomista, nr 4.
- Górka K., 2010a, *Kwestie terminologiczne w ewolucji ekonomiki ochrony środowiska*, Aura, nr 12.
- Górka K., 2010b, *Kontrowersje terminologiczne w zakresie ekonomiki ochrony środowiska i ekonomii ekologicznej*, Ekonomia i Środowisko, nr 2 (38).
- Górka K., Poskrobko B., 1991, *Ekonomika ochrony środowiska*, PWE, Warszawa.
- Janikowski R., 2007, *Sustensologia a zrównoważony rozwój*, [w:] Poskrobko B., Dobrzański G. (red.), *Problemy interpretacji i realizacji zrównoważonego rozwoju*, WSE, Białystok.
- Jeżowski P., 2003, *Ekonomia ekologiczna – nowa dyscyplina naukowa*, Ekonomia i Środowisko, nr 2 (24).
- Karbownik W., Knauff M., 2010, *Kierunki rozwoju ekonomii na podstawie klasyfikacji*, Journal of Economic Literature, Gospodarka Narodowa, nr 10.
- Kołodko G.W., 2013, *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Wydawnictwo Pruszyński i S-ka, Warszawa.
- Luszczyk M., 2013, *Pomiar jakości życia w skali międzynarodowej*, Wydawnictwo Fundacji UEK, Kraków.
- Maślak E., 2000, *Paradygmat ekonomii ewolucyjnej*, Gospodarka Narodowa, nr 1-2.
- Meadows D.H., Meadows D.L. i in., 1972, *The Limits to Growth*, Universe Book, New York.
- Meadows D.H., Meadows D.L. i in., 2006, *Limits to Growth. The 30-Year Update*, Earthscan, London.
- Mishan E.J., 1967, *The Cost of Economic Growth*, New York.
- Mishan E.J., 1977, *The Economic Growth Debate: An Assessment*, George Allen & Unwin, London.
- Mishan E.J., 1986, *Spór o wzrost gospodarczy*, PIW, Warszawa.
- Nasza wspólna przyszłość. Raport G.H. Brundtland*, 1991, PWE, Warszawa.
- Piontek F. (red.), 1986, *Zarys polityki socjologicznej*, Ossolineum, Wrocław.
- Prandecki K., 2007, *Ochrona środowiska w teorii ekonomii*, Ekonomia i Środowisko, nr 2 (32).
- Sudoł S., 2012, *Nauki o zarządzaniu*, PWE, Warszawa.
- Szyja P., 2010, *Antykryzysowy plan prezydenta Obamy i inwestycje na rzecz czystej energii*, Journal of Ecology and Health, no. 4.
- Szyja P., 2013, *Rozwój zielonej gospodarki a kwestie bezpieczeństwa ekologicznego*, Europejskie Studia Społeczno-Gospodarcze, nr 3.
- Waldziński D., 2004, *Ekonomii politycznej koniec i... nowy początek*, Zagadnienia Ekonomiczne, nr 1.
- Wilkin J. (red.), 2004, *Czym jest ekonomia polityczna dzisiaj?*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Żylicz T., 2014, *Cena przyrody*, Wydawnictwo „Ekonomia i Środowisko”, Warszawa.